

PAWEŁ CZAPLIŃSKI  
Akademia Pomorska, Słupsk

## Problematyka badawcza przemysłu w geografii na tle nauk ekonomicznych

Istnieje obecnie wiele przesłanek, które skłaniają do podjęcia rozważań na temat geografii przemysłu jako subdyscypliny naukowej. Rozważań sprowadzających się do pytania o rolę i miejsce geografii przemysłu wśród nauk geograficznych i wśród nauk podejmujących badania procesów gospodarczych, zwłaszcza tych dotyczących struktur przemysłowych.

Pierwsza z nich to obserwowana w literaturze ekonomicznej od początku lat dziewięćdziesiątych rosnąca liczba publikacji, w których za punkt wyjścia rozważań na temat przemysłu przyjmuje się mezoekonomię (Bywalec 1996, Górka 1996, Janasz 1997). Z punktu widzenia geografii przemysłu jest to o tyle istotne, iż poszerzeniu ulega zakres znaczeniowy pojęcia mezoekonomia. Tym samym wkracza ona w geograficzne pole badawcze.

Jedną z takich pozycji jest *Zarys strategii rozwoju przemysłu* autorstwa Władysława Janasza, gdzie już w części wstępnej czytamy, że: „mezoekonomia winna rozszerzyć zakres swoich analiz o analizy regionalne”, korzystając przy tym m.in. z metod analizy przestrzennej. Mianem pilnej potrzeby ów autor określa podjęcie badań zjawisk gospodarczych (w tym przemysłu) w regionach, poprzez ustalenie wzajemnych powiązań i relacji z otoczeniem. Odnosząc się z kolei do istoty przemysłu Janasz twierdzi, że wyczerpujących informacji o stanie przemysłu dostarczają: ekonomika przemysłu, ekonomika przedsiębiorstwa, analiza ekonomiczna w przedsiębiorstwie, technika i technologia produkcji. W obfitej bibliografii załączonej do swojej pracy (ok. 450 pozycji) zamieszcza tylko 4 pozycje o wyraźnie geograficznym rodowodzie autorów<sup>1</sup>, tym samym marginalizując dorobek geografii, w tym geografii przemysłu, i to w odniesieniu do takich zagadnień, które można uznać za kanon geografii przemysłu, jak np. struktury przestrzenne.

Drugą z przesłanek skłaniających do podjęcia tego tematu są wnioski z dyskusji jaka toczy się na łamach czasopism geograficznych oraz podczas konferencji naukowych na temat roli, miejsca, metod i przyszłości geografii. Jak wynika z ogólnego osądu o stanie geografii, za szczególnie istotny uznaje się powrót do badań regionalnych i poza odpowiedzią na pytania: jak? i dlaczego? ponowne postawienie pytania: gdzie? Należy bowiem pamiętać, że podczas ostatnich kilkunastu lat zaszły daleko idące przesunięcia przestrzenne. Ponadto należy sobie uświadomić fakt, iż właśnie odpowiedź na pytanie gdzie? jest jedną z najważniejszych

---

<sup>1</sup> Są to: R. Domański, *Rentowność polskiego przemysłu*, „Przegląd Organizacji” 1991, nr 11; R. Domański, *Zasady geografii społeczno-ekonomicznej*, Warszawa–Poznań 1998; W. Dziemianowicz, *Kapitał zagraniczny a rozwój regionalny i lokalny*, Studia Lokalne i Regionalne nr 21, Warszawa 1997; J.J. Parysek, *Podstawy gospodarki lokalnej*, Poznań 1997.

przewag konkurencyjnych geografii wobec innych nauk. Wydaje się, że sami geografowie często o tym zapominają.

Wreszcie trzecią przesłanką podjętych badań są wyniki badań sondażowych na temat postrzegania absolwenta studiów geograficznych przez społeczność lokalną, ze szczególnym uwzględnieniem jego szans na rynku pracy (Jakóbczyk-Gryszkiewicz, Lisowski, Pawelska-Skrzypek, Rudnicki 1999).

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez autora<sup>2</sup>, w społeczeństwie polskim nadal przeważa stereotypowe postrzeganie geografa jako nauczyciela. Ustalenie przez respondentów innych potencjalnych miejsc zatrudnienia dla absolwentów studiów geograficznych, podobnie jak określenie użyteczności teoretycznej i praktycznej geografa w przedsiębiorstwie produkcyjnym lub usługowym, nastęrczało wiele trudności, wynikających z małej czytelności zasobów wiedzy i umiejętności absolwenta geografii. Wobec powyższego nie dziwi fakt, że 69% badanych twierdzi, iż geograf (w przeciwieństwie do ekonomisty) nie może być ekspertem z zakresu transformacji gospodarki, w tym transformacji struktur przemysłowych.

Ważne zatem wydaje się postawienie szeregu pytań dotyczących relacji pomiędzy naukami geograficznymi i ekonomicznymi, zwłaszcza w zakresie badań przemysłu.

Punktem wyjścia mogą być definicje geografii przemysłu i ekonomiki przemysłu, które determinują i kierunkują problematykę badawczą.

Za ogólnie przyjętą definicję geografii przemysłu można uznać definicję zaproponowaną przez S. Misztala i Z. Ziolo (1998), która mówi, że: „geografia przemysłu to dyscyplina naukowa zajmująca się badaniami przestrzennych aspektów (właściwości i problemów) działalności gospodarczej, polegającej na wydobywaniu surowców i ich przetwórstwie na dobra produkcyjne i konsumpcyjne oraz na świadczeniu usług naprawczych”.

Spółród definicji ekonomiki przemysłu przyjęto definicję W. Janasza (1997), który uważa, że ekonomika przemysłu „bada zjawiska, kategorie i prawidłowości ekonomiczne występujące w przemyśle oraz poszczególnych jego sekcjach (działach) i otoczeniu”.

W przypadku geografii przemysłu za wyróżnik uznano aspekt przestrzenny. Trudno jednak nie zgodzić się z tezą S. Misztala i Z. Zioly (1998), że aspekty przestrzenne przemysłu są przedmiotem zainteresowania nie tylko geografów, lecz także przedstawicieli innych dyscyplin naukowych, a wielu z nich wniosło do rozwoju geografii przemysłu wkład nie mniejszy niż absolwenci studiów geograficznych.

W tym miejscu rozważań można zatem zadać pytanie, jak definiować geografa przemysłu? Czy geografem przemysłu się jest czy się nim bywa? Wreszcie, co jest geografią przemysłu, a co nią nie jest?

Definicja ekonomiki przemysłu wydaje się być bardziej pojemna, chociaż zbyt ogólna. Uwagę zwraca także odwołanie się do otoczenia, co może sugerować badania przestrzenne. Definicja ta nabrała obecnie nieco innego brzmienia, a nawiązanie do badań regionalnych, badań przestrzennych, powiązań przemysłu i relacji z otoczeniem sytuują ekonomikę przemysłu utożsamianą obecnie z mezoekonomią przemysłu bardzo blisko (jeżeli nie w ramach) geografii przemysłu.

Jeżeli więc obie te dyscypliny są tak bardzo podobne definicyjnie, to problematyka badawcza winna być również bardzo zbliżona – i tak jest w istocie. Wyniki przeprowadzonych

---

<sup>2</sup> Badania zostały przeprowadzone przez studentów geografii AP w Słupsku pod kierunkiem P. Czaplińskiego w okresie od czerwca do lipca 2006 roku.

badania nad publikacjami z zakresu nauk ekonomicznych oraz nauk geograficznych<sup>3</sup> traktujących o przemyśle wskazują na duże podobieństwo ujęć tematycznych.

Problematyka badawcza przemysłu w naukach geograficznych, tak jak i w naukach ekonomicznych, posiada po 12 bloków problemowych<sup>4</sup>, z których 10 odpowiada problematyce przemysłu w obu tych naukach, stając się niejako częścią wspólną (ryc. 1).

Warto jednak zauważyć, że o ile reprezentanci nauk ekonomicznych z dużą swobodą operują w zasadzie na całym zaprezentowanym polu badawczym, wkraczając niejednokrotnie w obszar uznany za geograficzny, to geografowie dużo rzadziej podejmują tematykę nie tylko uznawaną za *stricte* ekonomiczną, lecz nawet będącą w zaprezentowanej części wspólnej.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, poza podobną problematyką badawczą geografii przemysłu i ekonomiki przemysłu istnieją kolejne podobieństwa.

Należy do nich m.in. skala badań. Badania w zakresie geografii przemysłu prowadzone były i są nadal w skali lokalnej lub regionalnej. Dużo mniej miejsca (choć liczba ta rośnie) poświęca się na skalę krajową czy międzynarodową. Z kolei w ekonomice przemysłu uprawiana dotąd skala mikro- i makro- uzupełniana jest obecnie przez skalę mezoekonomiczną, tym samym obie dyscypliny są obecnie znacznie mniej zróżnicowane pod względem skali prowadzonych badań niż do tej pory.

← GEOGRAFIA	Geografia przedsiębiorstw	↑ EKONOMIA
	Struktura przestrzenna przemysłu	
	Struktury przemysłu (bez struktury przestrzennej)	
	Lokalizacja działalności przemysłowej	
	Innowacje, badania i rozwój w przemyśle	
	Postęp techniczny w przemyśle	
	Decyzje inwestycyjne	
	Strategie rozwoju przemysłu	
	Polityka przemysłowa	
	Rozwój zrównoważony a rozwój przemysłu	
	Strategie organizacji procesów produkcyjnych	
	Logistyka w przemyśle	
	Koszty, techniczna efektywność i rentowność produkcji	
Marketing przemysłowy		

Ryc. 1. Problematyka badawcza przemysłu na styku nauk geograficznych i ekonomicznych

Źródło: Opracowanie własne

Innym ważnym elementem będącym miejscem porównań są ustalenia metodologiczne, gdyż to metodologia badań jest jednym z najważniejszych składników każdej dyscypliny na-

<sup>3</sup> Badania objęły 341 pozycji z zakresu nauk ekonomicznych oraz 293 z zakresu nauk geograficznych z lat 1990–2006.

<sup>4</sup> Należy podkreślić, że zaliczenie konkretnych publikacji do określonego bloku następuje z wieloma trudnościami. W wielu pracach występują bowiem elementy pozwalające na zaliczenie ich jednocześnie do dwóch lub więcej bloków.

ukowej. W ostatnich latach geografów przemysłu cechuje wyraźna przewaga zainteresowań empirycznych nad teoretycznymi. Nie oznacza to jednak braku nowych ustaleń teoretycznych. Według T. Czyż (2004), za novum w problematyce badawczej geografii przemysłu możemy uznać m.in. ocenę procesów transformacji w świetle postfordowskiego modelu elastycznej produkcji, teorię regulacji czy koncepcję usieciowienia. Istotny jest również kierunek oparty na koncepcji adaptacji przestrzennej w warunkach transformacji gospodarczej czy geografia przedsiębiorstw, której obiektem badań jest przedsiębiorstwo przemysłowe funkcjonujące w przestrzeni od skali lokalnej po globalną (Domański 1997).

W ekonomice przemysłu, jak twierdzi W. Janasz (2006), istnieje pewna równowaga pomiędzy pracami z zakresu teorii i empirii, co wynika m.in. z łatwego korzystania z dorobku ekonomii teoretycznej, a zwłaszcza z formułowanych przez nią praw ekonomicznych i prawidłowości rozwoju. Nowe podejście metodologiczne sprowadza się do rozpatrywania nie tylko tradycyjnego kierunku, który nawiązuje do poszczególnych faz reprodukcji, ale także do popularyzowania kierunku systemowego. Kierunku, który odnosi się do analizy przestrzenno-funkcjonalnej systemów przemysłowych. W geografii przemysłu taka analiza funkcjonuje od lat siedemdziesiątych XX wieku i ma licznych zwolenników (Domański 1996, Misztal, Ziolo 1998, Wieloński 2005). Zatem kierunek systemowy jest kolejnym elementem, który może zbliżyć obie dyscypliny, zważywszy dodatkowo na fakt wzrastającej roli rozumowania matematycznego oraz metod informatycznych na gruncie paradygmatu systemowego.

Trzecim elementem, który łączy badania przemysłu na gruncie geografii i ekonomii jest duża dostępność obiektów badań, które znajdują się w polu badawczym.

Dlaczego zatem, mimo tak dużych podobieństw, to ekonomikę przemysłu, a nie geografie przemysłu możemy uznać za dyscyplinę bardziej rozwojową?

Wydaje się, że taką sytuację należy wiązać z etapem rozwoju metodologicznego, na którym znajduje się dana nauka. Jeżeli tak, to wyjaśnia to uprzywilejowaną pozycję ekonomiki przemysłu czerpiącą z bogatego dorobku ekonomii teoretycznej.

W geografii od kilku już lat stawia się zasadnicze pytania o sens tej nauki. Jak piszą S. Liszewski i A. Suliborski (2006): „Wobec braku [...] przekonujących lub choćby kompromisowych odpowiedzi, trudno się dziwić, że pozycja naukowa oraz edukacyjna geografii ulega stałemu obniżaniu”.

Powyższa opinia upoważnia do stwierdzenia, że przyczyn słabej pozycji geografii przemysłu należy szukać na różnych poziomach badawczych tej dyscypliny naukowej. Na poziomie podstawowym – geografii jako nauki – istnieje szereg wątpliwości dotyczących m.in. pytań o to, czy geografia jest jedną nauką, skąd czerpać wzorce badawcze, co jest podstawą badawczą. W sposób oczywisty musi to mieć swoje przełożenie na poziom rozstrzygnięć w dwóch zasadniczych subdyscyplinach geograficznych (geografii fizycznej i geografii społeczno-ekonomicznej). Obie te subdyscypliny charakteryzuje niska czytelność korzyści – relacji między sobą, widoczna w teorii, lecz słabo wykorzystywana w praktyce. Geografia społeczno-ekonomiczna bez trwałego zakotwiczenia w tradycji poznawczo-teoretycznej geografii, jak również bez uporządkowania wewnętrznej struktury i relacji subdyscyplin szczegółowych względem siebie nie może stać się prorozwojową.

Z kolei do najslabszych stron subdyscypliny szczegółowej, jaką jest geografia przemysłu, należą:

1. Brak jednoznacznych rozstrzygnięć metodologicznych, co przekłada się na brak aktualnych podręczników metodologicznych i dydaktycznych. Obecnie na rynku wydawniczym

jest dostępna zaledwie jedna pozycja z zakresu geografii przemysłu<sup>5</sup>, którą należy uznać za bardzo pomocną w ustaleniach teoretycznych. Niestety, brak jest podręcznika, który dawałby nowe lub zweryfikowane narzędzia badawcze oraz podstawy ustaleń metodologicznych<sup>6</sup>.

2. Sygnalizowane od lat trudności z dostępnością do materiałów badawczych, które wynikają ze względów formalnych i kosztownych. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym możliwość publikacji pełnych danych w zgodzie z np. Ustawą o ochronie danych osobowych czy Ustawą o ochronie informacji niejawnych. Należy także zwrócić uwagę na problem porównywalności danych publikowanych w różnych przekrojach czasowych, na różnym poziomie agregacji i dla różnych jednostek przestrzennych.

3. Zwrot w badaniach wielu geografów utożsamianych z geografiami przemysłu w kierunku nauk ekonomicznych lub nauk społecznych, bądź też innych subdyscyplin geograficznych. W tym miejscu konieczna jest uwaga, że samo zainteresowanie nową (inną) problematyką nie jest niczym negatywnym, zwłaszcza jeżeli szuka się elementów stycznych, przełożeń, analogii. Niestety często odbywa się to przy jednoczesnym zarzuceniu części dotychczasowej problematyki badawczej. Takie zjawisko może powodować powstanie niszy, która jest wypełniana przez specjalistów innych dyscyplin. Może więc dojść do tego, że dziedzina, w której geografowie przemysłu postrzegani są przez innych jako specjaliści, nie jest przez nich uprawiana (Czyż 2004).

Powyższe ustalenia mają swoje odbicie także w kształceniu na poziomie akademickim, gdzie często praktykowane jest łączenie w ramach jednego przedmiotu geografii przemysłu z geografiami transportu (komunikacji) lub/i z geografiami usług, co samo w sobie budzi wielkie wątpliwości. Jednocześnie wpływa na zakres wiedzy z każdej z uwzględnionych subdyscyplin szczegółowych. Proces ten, wynikający zapewne z zapotrzebowania na wiedzę uogólnioną oraz kompleksowość badań postępuje, gdyż w niektórych polskich ośrodkach geograficznych już nastąpiła konsolidacja geografii ekonomicznej. Można jednak mieć wątpliwości co do intencji tych zabiegów, które być może wynikają nie z popularyzowania całościowego ujmowania rzeczywistości gospodarczej, lecz z sygnalizowanych powyżej słabości geografii przemysłu i innych subdyscyplin szczegółowych. Podejście kompleksowe powinno funkcjonować jako jedno z dwóch, bo czyż specjalizacja nie jest warunkiem postępu w każdej dziedzinie nauki? Trudno jest orzec, jak pogodzić oba te postulaty. Warto jednak zaznaczyć, że efektywne prowadzenie badań oraz kształcenia wymaga ustalenia wyważonych proporcji między nimi.

Jaka jest więc przyszłość geografii przemysłu? Istnieje kilka scenariuszy. Pierwszy z nich zakłada zachowanie obecnego *status quo*, co oznacza stan tymczasowości, a w dłuższej perspektywie naukowy niebyt. Drugi zakłada konsolidację subdyscyplin geograficznych w ramach geografii ekonomicznej. Może być to jednak stan przejściowy prowadzący w ostateczności do uzyskania przez geografii ekonomiczną legitymacji naukowej na gruncie ekonomii, być może opartej na teorii nowej geografii ekonomicznej zapoczątkowanej przez Paula Krugmana (Krugman 1991).

Reasumując należy podkreślić, że ze względu na problematykę badawczą, skalę badań oraz ustalenia metodologiczne zachodzi silne podobieństwo geografii przemysłu do ekonomii przemysłu. Istnieje jednak poważna rozbieżność w postrzeganiu obu tych nauk tak przez społeczeństwo, jak i samych badaczy. Ekonomia przemysłu, czerpiąc z ustaleń ekonomii

<sup>5</sup> A. Wieloński, *Geografia przemysłu*, Warszawa 2005.

<sup>6</sup> Wydany w 1991 r. *Przewodnik do ćwiczeń z geografii przemysłu* M. Troca nie pozwala obecnie na pełną analizę badawczą.

teoretycznej, znajduje się na wyższym etapie rozwoju metodologicznego. Tymczasem geografia przemysłu (będąc wyraźnie niedoceniana) może zaoferować bardzo podobne spektrum możliwości badawczych co ekonomika przemysłu. Brak jej jednak pewnej świeżości podejść i wypracowanych własnych metod badawczych, co wynika z problemów całej geografii.

Nie bez znaczenia pozostaje także ocena geografii przemysłu pod względem aplikacyjnym i związanym z nią marketingiem usług naukowo-badawczych. Niestety ocena ta, zwłaszcza w porównaniu do nauk ekonomicznych, wypada bardzo słabo (Łoboda 2004). Dlatego należy rozszerzyć i promować funkcję diagnostyczną geografii przemysłu, a jeszcze bardziej funkcję prognostyczną, która wydaje się być niedoceniana także przez samych geografów.

Konkludując, należy podkreślić, że aby geografia przemysłu mogła się dalej rozwijać potrzebne jest przede wszystkim ponowne zdefiniowanie priorytetów badawczych tej subdyscypliny oraz jej miejsca nie tylko wśród nauk geograficznych. Jeżeli tego nie uczynimy, geografii należy uznać za skończoną (Horgan 1999).

## Literatura

- Bywalec Cz. 1996, *Mezoeconomia i megaekonomia – nowe wymiary*, [w:] *Rola mezoeconomii w rynkowym systemie zarządzania gospodarką*, red. K. Górka, AE, Kraków
- Czyż T. 2004, *Główne problemy badawcze polskiej geografii społeczno-ekonomicznej i ich ewolucja*, [w:] *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*, red. Z. Chojnicki, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań
- Domański B. 1997, *Geografia przedsiębiorstw – niedoceniany nurt badań w polskiej geografii ekonomicznej*, [w:] *Geografia–Człowiek–Gospodarka. Profesorowi Bronisławowi Kortusowi w 70. rocznicę urodzin*, Instytut Geografii UJ, Kraków, s. 101–112
- Domański R. 1996, *Zasady geografii społeczno-ekonomicznej*, PWN, Warszawa
- Górka K. 1996, *Ekonomika przemysłu oraz ekonomika ochrony środowiska jako dyscypliny mezoeconomiczne*, [w:] *Rola mezoeconomii w rynkowym systemie zarządzania gospodarką*, red. K. Górka, AE, Kraków
- Horgan J. 1999, *Koniec nauki*, Prószyński i S-ka, Warszawa
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J., Lisowski A., Pawelska-Skrzypek G., Rudnicki R. 1999, *Funkcje geografii w nowej rzeczywistości polityczno-gospodarczej oraz kariery geografów na nowym rynku pracy*, [w:] *Geografia polska u progu trzeciego tysiąclecia*, red. B. Domański, W. Widacki, Instytut Geografii UJ, Kraków
- Janasz W. (red.), 1997, *Podstawy ekonomiki przemysłu*, Difin, Warszawa
- Janasz W. (red.), 2006, *Zarys strategii rozwoju przemysłu*, Difin, Warszawa
- Krugman P. 1991, *Increasing returns and economic geography*, „Journal of Political Economy”, vol. 99, no 3, s. 483–499
- Liszewski S., Suliborski A. 2006, *Jedność geografii a problem kształcenia akademickiego*, „Czasopismo Geograficzne”, 77 (1–2), s. 3–22
- Łoboda J. 2004, *Stan i perspektywy polskiej geografii w opinii geografów*, „Przegląd Geograficzny”, 76 (4), s. 389–414
- Miształ S., Ziolo Z. (red.), 1998, *Dorobek polskiej geografii przemysłu w badaniach ośrodków akademickich*, Warszawa–Kraków
- Wieloński A. 2005, *Geografia przemysłu*, Wydawnictwa UW, Warszawa



## **The problems of industry research in geographic and economic sciences**

Currently, there are many premises which invite a debate on the role and position of the geography of industry among geographic sciences, and – possibly above all – among the sciences researching the economic processes, especially those focusing on economic structures.

It should be emphasized that, owing to the research subject, the scale of the research itself and the methodological framework, there is strong resemblance between geography of industry and economy of industry. There is, however, serious divergence of perception of both sciences by the society and the scientists themselves. Meanwhile, geography of science, if widely underrated, can offer a range of research possibilities very similar to that of economy of science. What it lacks is a certain fresh perspective and its own – not adopted – research methods.

Thus, the future of the geography of science seems uncertain, because maintaining the status quo means the state of temporariness, and in a larger perspective – its scientific non-existence. There is a possibility, however, that consolidation of geographic sub-branches might occur under the name of economic geography. As a consequence, economic geography will be accepted as a legitimate science in the area of economic research.